

NASZE ABC

W próbie ognia

Śmierć brygadiera Czesława Maczyńskiego, komendanta obrony Lwowa w okresie trzech pierwszych tygodni listopada 1918. przywodzi znowu na pamięć te chwile — niezapomniane dla całego społeczeństwa, a przede wszystkim dla tych, którzy w tej obronie uczestniczyli. Bo była to obrona jedną z tych rzadkich błyskawic dziejowych, w których z rewelacyjną jasnością można zobaczyć: czym jest naród i jaki jest jego charakter.

Nie było tych obrońców wielu: wszystkiego razem, włączając wszelkie służby pomocnicze, około dwóch tysięcy osób — w stosunku do całej ludności miasta, ledwie jedna setna. Uczestniczyli w obronie kobiety i dzieci. A jednak nie bohaterstwo ani zapał stał się najistotniejszą częścią lwowskiego listopada w roku 1918. Tem, co w nim było najdawniejsze, najcenniejsze, były dwa inne objawy: nasza zdolność do improwizacji organizacyjnej i do jedności w momentach przełomowych.

Trzeba bowiem przypomnieć sobie, jak głębokie różnice „orientacji” i ideologicznej nurtowały wówczas społeczeństwo, jak trudno było o wytworzenie wspólnego frontu, a zwłaszcza o oddanie się wszystkim pod wspólną komendę. We Lwowie istniało wówczas kilka rywalizujących z sobą i wzajemnie się nie uznających organizacji konspiracyjnych i nie byłoby w tem nic nielogicznego, gdyby każda z nich działała na własną rękę. Nie pomogłoby bohaterstwo, które conajwyżej zapewniłoby uczestnikom walki piękną kartę wspomnienia w historii; o stawieniu czoła olbrzymiej przewadze wojskowej Ukraińców nie byłoby w tych warunkach mowy, skończyłoby się wszystko na „czynnym proteście”, zgniecionym w ciągu dwóch, najwyżej trzech dni.

Tymczasem zaś — cud, prawdziwy cud jedności i zgody. Podporządkowało się komendantowi Maczyńskiemu P. O. W., podporządkowali się cywile. Zwartym frontem poparli go zarówno endecy, jak socjaliści, konserwatyści i ludowcy. Oficjalni przedstawiciele ludności — rada miejska i marszałek sejmiku — widzący jedyny ratunek w rokowaniach, znaleźli się na uboczu: dzięki jedności, jaką udało się wytworzyć w obozie, zdecydowanym do walki za wszelką cenę, dalszy bieg wypadków został przesądzony.

A potem, rzecz druga: improwizacja. Społeczeństwo polskie zostało zaskoczone. Władze austriackie, w cichym porozumieniu z Ukraińcami, oddały im całą władzę nad miastem i stroną polską znalazła się wobec konieczności znalezienia broni, bo i tej nie było. Istniały wprawdzie konspiracyjne organizacje, ale to wszystko razem stanowiło garstkę i byłoby musiało ulec, gdyby nie masowy napływ ochotników.

Skąd wiedzieli, już od pierwszej chwili, gdzie się zgłaszać, od kogo oczekiwać rozkazów? Każdy szedł poprostu za własnym instynktem — i każdy trafiał właściwie. W próbie ognia organizacja obrony improwizowała się w jakiś cudowny sposób — dzięki temu, że każda jednostka, uświadomiona sobie swój obowiązek, stawała do walki.

Odruch? To za mało, bo odruch może spalić na panewce, jeśli mu brakuje organizacji. A skąd się wzięła organizacja? Z atmosfery ogólnej. Istnieje taka dziedzina zdolności w charakterze Polakom. Widzieliśmy ją parę wieków przedtem w dobie najazdu szwedzkiego, widzieliśmy ją w niektórych momentach walk powstańczych, widzieliśmy wręcz w dobie Cudu Wisły. M. G.

180.000 armja włoska w Afryce Włochy i Abisynja gotowe do wojny Opinia włoska lekceważy Ligę Narodów

RZYM, 16.7. (PAT.). — Ogólna liczba zmobilizowanych dywizji po ogłoszeniu wczorajszego dekretu wynosi — 10, w tem 5 dywizji piechoty wynoszącej ogółem 60.000 żołnierzy i 5 tys. milicji, stanowiących 50.000 ludzi. Poza tem wojska kolonialne w Afryce wschodniej liczą 35 tysięcy żołnierzy. Niezależnie od tego jest w Afryce około 30 tysięcy robotników do robót wojskowych. Ogółem więc Włochy dysponują dla ekspedycji afrykańskiej armją złożoną z 180.000 ludzi.

RZYM, 16.7. (ATE). Ministerstwo prasy i propagandy ogłosiło komunikat, stwierdzający, że w związku z przyspieszeniem przygotowań wojskowych w Afryce Wschodniej, Il Duce, jako minister wojny, zarządził mobilizację dywizji Siła oraz 5-ej dywizji milicji faszystowskiej pod dowództwem generała Teruzzi, szefa sztabu milicji faszystowskiej. Obie te dywizje będą zastąpione przez świeżo sformowane jednostki. Jednocześnie powołano do broń żołnierzy wojsk inżynierskich i samochodowych roczników 1909 - 1910 i 1912. Ministerstwo lotnictwa zarządziło powołanie pilotów i techników lotniczych, zaś ministerstwo wojny dało zamówienia na budowę 10 łodzi podwodnych, które mają być spuszczone na wodę w pierwszych miesiącach 1936 r.

Dzienniki podkreślają, że przyspieszenie tempa przygotowań wojennych włoskich zostało spowodowane mobilizacją armii abisyńskiej. Włochy zdecydowane są działać szybko i energicznie. Wszelkie wahania i opóźnienia mogą jedynie zwiększyć opór Abisynczyków. Poza tem zarządzenia włoskie stanowią odprawę dla pewnych kół zagranicznych, które usiłują zmniejszyć czujność rządu włoskiego przy pomocy manewrów pokojowych. Jak wielkie znaczenie przywiązuje szef rządu włoskiego do wysłania 5-ej dywizji czarnych koszul do Afryki Wschodniej świadczy fakt, że na czele tych oddziałów stanął dotychczasowy szef sztabu generalnego milicji faszystowskiej, generał Teruzzi.

„WĘZEŁ GORDYJSKI MUSI ROZCIĄC MIECZ”

RZYM, 16.7. (ATE). — Dzienniki dzisiejsze omawiają ostatnie zarządzenia mobilizacyjne Włoch podkreślają, że zarządzenia te stały się konieczne ze względu na przygotowania wojenne Abisynji. Prasa włoska podkreśla jednocześnie, że Włochy żadnymi formułkami dyplomatycznymi nie dadzą się sprowadzić do drogi prowadzącej do raz wytkniętego celu.

„Stampa” podkreśla, że współczesna dyplomacja nie może znaleźć wyjście z sytuacji. Jeżeli gordyjski węzeł abisyński może być rozwiązany przez Genewę, lub na innej drodze, tem lepiej, jeżeli nie, to rozciąć go będzie musiał miecz! Wydarzenia ostatnich dni przekonywują Włochy, że młody naród nie może zbyt opierać się na starych instytucjach i sojuszach, ale liczyć musi przede wszystkim na swe własne siły.

EGIPT PO STRONIE ANGLJI

LONDYN, 16.7. (ATE). — Z Kairu donoszą, że według informacji tamtejszego dziennika „Mussauar” zawarte zostało między Anglią a rządem egipskim porozumienie, na zasadzie którego Egipt, w razie wybuchu konfliktu włosko - abisyńskiego, stanie całkowicie po stronie Anglii, wza-

mian za co Anglia zobowiązuje się do szeregu ustępstw na rzecz Egiptu w dziedzinie politycznej.

AFRYKA DLA AFRYKAŃCZYKÓW

NOWY JORK, 16.7. (PAT). Komitet do spraw Abisynji przystąpił do zbierania podpisów pod petycją, która domagać się będzie od prezydenta Roosevelta interwencji, w celu zapobieżenia działaniom wojennym w Abisynji w myśl paktu Kelloga.

Jednocześnie stowarzyszenie pan afrykańskie, którego siedziba znajduje się w dzielnicy murzyńskiej Nowego Jorku, Harlemie, opracowuje plan mobilizacji ochotników pod hasłem „Afryka dla Afrykańczyków”.

Od 6-ciu lat przygotowuje wojnę! Sensacyjne rewelacje o cesarzu Abisynji

LONDYN, 15. 7. (PAT). Agencja Reutersa donosi z Nowego Jorku: bawieca w Stanach Zjednoczonych na studiach muzycznych kuzynka cesarza Abisynji księżniczka Rassari - Hesztu Tamanja oświadcza, że cesarz Abisynji

ŻĄDANIA WŁOSKIE

LONDYN, 16.7. (ATE). Wymiana zdań pomiędzy Londynem, Paryżem, Rzymem a Genewą w sprawie konfliktu włosko - abisyńskiego trwa w dalszym ciągu. Według doniesień, krążących w kołach genewskich. Włochy miały wysunąć cztery zadania: 1) rektyfikacji linii granicznej, 2) ustępstw natury gospodarczej, 3) budowy kolei żelaznej, która ma połączyć Erytreę z krajem Somali i 4) mianowania włoskiego doradcy dla rządu abisyńskiego. Pierwsze dwa żądania napotykać na pewne trudności. Koła zbliżone do Foreign Office stwierdzają, że wiadomości o rzekomych żądaniach włoskich nie posiadają charakteru oficjalnego.

przygotowuje wojnę z Włochami od 6 lat, gromadząc amunicję w tajnych składach, a wojsko w górach. Wojsko jest ćwiczone przez cudzoziemców — instruktorów. W górach porobiono tunele, jako schrony w razie ataków lotniczych.

Zdemolowanie kawiarni „Bristol” Zajścia antyżydowskie w Berlinie spowodu demonstracji żydów w kinematografie

BERLIN 16.7. (PAT). W jednym z kinoteatrów berlińskich wyświetlany jest film produkcji szwedzkiej p. t. „Pettersen i Bendel”, który przedstawia w ujemnym świetle żydów wschodnich. Niemiecka cenzura filmowa uznała film ten jako: „wartościowy z punktu widzenia polityki państwa”. Jest to pierwszy film zagraniczny, który uzyskał tego rodzaju zaświadczenie w Niemczech.

W czasie wyświetlania tego filmu doszło do pewnego rodzaju demonstracji. Mianowicie w ciemnej sali rozległy się protesty i gwizdy, pochodzące od grupy młodych żydów, obecnych na sali.

Przeciw tej demonstracji, występują dziś partyjne organy urzędowe: „Voelkischer Beobachter” i „Angriff” pisząc m. in.: Na leży przypominać żydom, że nie wolno im urządzić żadnych demonstracji i że nie ścierpić na dalsze tego rodzaju rzeczy. Nie pozwolimy żydom mieszać się do spraw państwa i narodu niemieckiego. „Angriff” oświadcza, że wiemy, iż mamy do czynienia z rutynowaną rasą, która zawsze czuć musi twardą rękę nad sobą. Inaczej bowiem może ona być tylko bezcelną. Twarda ręka, zdążyła u nas: żydzi, żydzi, nie będziecie już u nas więcej demonstrować w Berlinie.

ZAJŚCIA NA KURFUERSTENDAMM

BERLIN 16.7. (PAT.). Wczorajsze zajścia antyżydowskie na ulicy Kurfuerstendamm rozpoczęły się od scysji ulicznej między pewnym hitlerowcem a żydem. Wkrótce zebrał się tłum, który zaatakował kawiarnię. Padły okrzyki: „Precz z żydami”, „Wytnijcie się z tąd” i t. d. W kawiarni „Bristol”, do której uczęszczała żydzi, awantury przybrały charakter gwałtowny. Wybito szyby, zniszczono meble. Kilka osób zostało rannych. Oddziały policji zmuszone były interwenjować. Pewien

przechodzień, który usiłował zrobić zdjęcia fotograficzne, został spostrzeżony i zaatakowany przez manifestantów. Policja musiała go ochronić. Do północy olbrzymie tłumy zalegały Kurfuerstendamm. Ruch kołowy wstrzymmano.

KOMUNIKAT POLICJI BERLIŃSKIEJ

BERLIN 16.7. (PAT.). W uzupełnieniu komunikatu o zajściach na Kurfuerstendamm powstałych z okazji wyświetlania filmu szwedzkiego „Pettersen i Bendel” policja berlińska donosi co następuje: zrozumiała demonstracja przeciw wyzywającemu zachowaniu się młodzieży żydowskiej zwabiła ciemne żywioły, którym wydaje się, że mogą przy takiej okazji bezkarnie osiągnąć cele przeciwpństwowe i rzucić cież na państwo i ruch narodowy - socjalistyczny przez rozruchy i zamieszki. Organizacja partyjna i szturmowcy oddali się natychmiast do dyspozycji władz policyjnych, aby przez jaknajszersze przeciwdziałanie przywrócić porządek i wyrwać grunt spod

Podwyższenie kar skazanym przez sądy starościańskie O.N.R.-owcom

Sąd Okręgowy rozpatrywał wczoraj dwa procesy O. N. R.-owców z Piotrkowa, oskarżonych o popełnienie czynów karanych na zasadzie prawa o wykroczenia.

Antoni Cetner i Stanisław Kamiński byli oskarżeni o wywołanie zbiegowiska, zakłócenie porządku publicznego i zniszczenie towarów w żydowskim sklepie Birnbauma. Starostwo uznało ich winnymi nieobyczajnego wybruku i skazało po sześć tygodni aresztu.

Od kar tych oskarżeń odwołali się do sądu, który nie tylko nie złagodził wyroku, ale podwyższył karę po dwa miesiące aresztu.

Taki sam rezultat — podwyższenie wymiaru kary przyjęła sprawa Edwarda Dmowskiego z Pruszkowa, oskarżonego o wywołanie awantury z socjalistami podczas święta 1 maja. Sąd podwyższył karę z 200 zł. grzywny z zamianą na 30 dni aresztu do trzech miesięcy aresztu.

Nominacja 104 przewodniczących okręgowych komisji wyborczych

W dniu wczorajszym objął urząd Generalny Komisarz dla Spraw Wyborczych sędzia Sądu Najwyższego, Giżycki i zastępca jego sędzia Chechliński. Lokal Generalnego Komisarza dla Spraw Wyborczych mieści się w gmachu Prezydium Rady Ministrów.

Po objęciu urzędowania Generalny Komisarz Wyborczy podpisał nominację 104 przewodniczących okręgowych komisji wyborczych. Na okręg warszawski przewidzianych jest 6 komisji, siódma na powiat, na okręg łódzki 4 komisje i jedna na powiat, na okręg łwowski 3 komisje.

10 miliardów fr. oszczędności Wprowadzi 14 dekretów rządu Laval

PARYŻ, 16.7. (PAT). — „Le Matin” twierdzi, że premier Laval swe exposé na temat zarządów finansowych wygłosi dziś wieczorem.

Pomimo urzędowych zaprze-

czeń, prasa zgodnie utrzymuje, że rozważane przez rząd oszczędności sięgają mają 10 miliardów franków. Według „Le Matin” rząd domagać się będzie kompresji w budżecie państwa na sumę 6 miliardów, w budżecie departamentów i gmin na sumę 2 miliardów, wreszcie na kolejach na sumę półtora miljarda.

Nowe zarządzenia ujęte będą w 23 dekretych, z których 15 dotyczyć będzie wyłącznie oszczędności w wydatkach publicznych. Dekrety te dzielić się będą na 3 kategorie: 1) w sprawie usunięcia nadwyżek, 2) w kwestii redukcji nadmiernych wydatków i 3) dotyczyć będą masowych oszczędności. Pozostałe 8 dekretów zawierają zarządzenia o zmniejszeniu kosztów utrzymania i ożywienia życia gospodarczego. Dekrety te przewidywać będą obniżenie cen pewnej liczby artykułów spożywczych i zawierają postanowienia, mające na celu ulżenie gospodarstwu narodowemu.

Tasiemka zabiega o ulaskawienie

Do władz sądowych wpłynęło pismo b. radnego m. Warszawy, Siemiątkowskiego, przezwanego „Tatą Tasiemką”, który dokonał w roku 1933 szeregu aktów terrorystycznych na pl. Kerzelego, za co skazany został na karę 3-letniego więzienia. Siemiątkowski zabiega obecnie o darowanie mu wymierzonej przez sąd kary. Na skutek złego stanu zdrowia korzystać on od dłuższego czasu z więziennego urlopu zdrowotnego.

Cholera w Chinach 10.000 utonęło, 400.000 bez dachu nad głową

SZANGHAJ, 15. 7. — W Hsu - Hou - Fu w północnej części Kiang - Su wybuchła epidemia cholery, zwiększając w ten sposób okropności wywołane przez szerzącą się dalej powódź. Dotychczas zatonęło 4.000 ludzi, a 400.000 ludzi jest bez dachu w północnej części prowincji Ho - Uan.

SZANGHAJ, 16.7. (PAT). — Ogólna liczba ofiar śmiertelnych powodzi w dolinie rzeki Yang - Tse - Kiang według dotychczasowych danych wynosi przeszło 10.000 osób.

LONDYN, 16.7. (ATE). Z Szanghaju donoszą: Wylew rzeki Żółtej przybrał katastrofalne rozmiary. W prowincji Hopei przeszło 300

wsł i osiedli znajduje się pod wodą. Liczba osób pozbawionych dachu nad głową przekracza 400.000 osób.

5 ofiar akcji ratowniczej Na Węgrzech płoną kopalnie

BUDAPESZT, 16.7. (PAT). — Pożar kopalni węgla w Tatabanya trwa. Przy akcji ratowniczej poniosła śmierć 5 osób, a wiele jest rannych. Przyczyną pożaru jest zapalenie się pyłu węglowego na

głębokości stukilkudziesięciu metrów. Akcja ratownicza dotąd nie daje wyniku. Grozi niebezpieczeństwo rozszerzenia się pożaru na sąsiednie kopalnie.